

Warszawa, dnia 23 lutego 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 1211/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda

protokolant: sekretarz sądowy Monika Suwalska

przy udziale prokuratora Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu dnia 23 lutego 2018 r.

sprawy E. K. syna J. i E. ur. (...) w W. oskarżonego o przestępstwo z art. 254a kk w zb. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 27 czerwca 2017 r. sygn. akt II K 378/16

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w L. na rzecz adw. B. T. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1211/17

## UZASADNIENIE

E. K. został oskarżony o to, że w dniu 27 listopada 2015 roku działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma nieustalonymi mężczyznami dokonał kradzieży kabla telekomunikacyjnego typu (...), długości 271 metrów bieżących, ze studzienek kanalizacyjnych teletechnicznych znajdujących się przy drodze lokalnej m. B., gm. S., powodując straty w wysokości 4939,47 złotych na szkodę (...) S.A., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazany za podobne przestępstwo umyślne, tj. o przestępstwo z art. 254a § 1 k.k. i art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Legionowie wyrokiem z dnia 27 czerwca 2017 roku, II K 378/16 orzekł:

1. oskarżonego E. K. w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że w dniu 27 listopada 2015 roku działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma nieustalonymi mężczyznami dokonał zaboru w celu przywłaszczenia kabla telekomunikacyjnego typu (...), długości 271 metrów bieżących, ze studzienek kanalizacyjnych teletechnicznych znajdujących się przy drodze lokalnej m. B., gm. S., powodując straty w wysokości 4939,47 złotych na szkodę (...) S.A. powodując przez to zakłócenie działania całości linii telekomunikacyjnej, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazany za podobne przestępstwo umyślne, to jest popełnienia czynu z art. 254a § 1 k.k. w zb. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 254a § 1 k.k. w zb. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał, zaś na podstawie art. 254a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył karę 7 miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego obowiązek częściowego naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz (...) S.A. kwotę 1646,49 zł;

3. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Legionowie na rzecz adwokata B. T. kwotę 1033,20 zł tytułem nieopłaconej przez oskarżonego E. K. pomocy prawnej za obronę udzieloną z urzędu;

4. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w części dotyczącej kary na korzyść oskarżonego. Wyrokowi temu zarzucił rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności przy zastosowaniu wadliwych kryteriów jej wymiaru. W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez złagodzenie kary, ewentualnie orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem wykonania. Wniósł również o zasądzenie kosztów obrony z urzędu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć jednak należy, iż w ocenie sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy i rzetelny, nie naruszając zasad określonych w art. 7 k.p.k. W oparciu o tak zgromadzony materiał dowodowy tenże sąd wydał prawidłowy wyrok skazujący E. K. na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Apelujący nie kwestionuje ustaleń faktycznych sądu I instancji odnośnie przebiegu zdarzenia objętego aktem oskarżenia, co zwalnia sąd odwoławczy od szerszego zajmowania się tą kwestią i pozwala na ograniczenie się do stwierdzenia, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia przyjęcie sprawstwa i winy oskarżonego E. K. w zakresie popełnienia w dniu 27 listopada 2015 roku występku z art. 254a § 1 k.k. w zb. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Przechodząc do zarzutu sformułowanego w apelacji obrońcy oskarżonego przypomnieć należy, że o rażącej niewspółmierności kary można mówić jedynie wówczas, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych wymierzonych za popełnione przestępstwo, nie odzwierciedla należyście stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie zapewnia spełnienia celów kary. Ponadto, orzeczona kara lub środek karny mogą być uznane za niewspółmierne, gdy nie uwzględniają w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnionego czynu, jak i osobowości sprawcy (wyrok SN z dnia 30 czerwca 2009 roku, sygn. akt WA 19/09, Lex nr 598172). Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, nie każda nietrafność wymiaru kary uzasadnia konieczność zmiany orzeczenia. Zmianę taką uzasadnia jedynie "rażąca niewspółmierność", będąca istotną różnicą między karą wymierzoną przez sąd I instancji, a taką karą, jaką należałoby orzec w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego rozważenia i uwzględnienia wszystkich okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na jej wymiar. Różnica ocen, o której wyżej mowa, musi być zasadniczej natury, a więc taka, która czyni, że dotychczasowa kara nie może być w żadnej mierze zaakceptowana (zob. wyrok SN z dnia 30 września 2003 roku, sygn. akt SNO 56/03, Lex nr 471890).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że orzeczona przez sąd I instancji kara pozbawienia wolności w stosunku do E. K. w żadnym wypadku nie może być uznana za karę rażąco niewspółmierną. Orzekając o karze Sąd Rejonowy należyście uwzględnił wszystkie okoliczności wpływające na jej ostateczny kształt wskazane w art. 53 § 1 i 2 k.k. i dał temu wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Trafnie w tej kwestii wyartykułował wcześniejszą wielokrotną karalność oskarżonego i wskazał, że odpowiadał on w warunkach recydywy zwykłej. Ponadto Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że okolicznością obciążającą był duży stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez E. K. czynu. Natomiast okolicznością łagodzącą był fakt jego przyznania się do winy i złożenia wyjaśnień. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, który w dostateczny sposób zaakcentował, dlaczego oskarżony nie zasługiwał na wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym

zawieszeniem jej wykonania. Zarzuty skarżącego kwestionujące trafność prognozy społeczno-kryminologicznej sformułowanej wobec oskarżonego przez Sąd Rejonowy, nie zasługują na uwzględnienie. Dobrodziejstwo polegające na warunkowym zawieszeniu kary pozbawienia wolności jest bowiem swoistym środkiem polityki karnej stosowanym wobec sprawców nadających się do oddziaływań resocjalizacyjnych w warunkach wolnościowych. Takie warunki wobec oskarżonego E. K. jednak nie zachodzą. Kara z warunkowym zawieszeniem wykonania w okolicznościach niniejszej sprawy byłaby niewystarczająca dla spełnienia celów kary i zapobieżeniu powrotowi do przestępstwa, tym bardziej, że E. K. został skazany w warunkach z art. 64 § 1 k.k. Dlatego też Sąd Okręgowy nie zgodził się ze stanowiskiem obrońcy, jakoby warunki i właściwości osobiste oskarżonego, w tym jego dotychczasowy sposób życia, mogły pozwolić na złagodzenie orzeczonej kary pozbawienia wolności bądź orzeczenie jej z warunkowym zawieszeniem wykonania. Zważyć należy, że orzeczona wobec E. K. kara 7 miesięcy pozbawienia wolności jest karą wyważoną i sprawiedliwą. Sąd Rejonowy wymierzył karę zbliżoną do dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Nie można stracić z pola widzenia, że oskarżony był uprzednio karany i wiedział, jakie konsekwencje pociąga za sobą ponowne popełnienie przestępstwa. Dla wymiaru kary nie bez znaczenia pozostaje fakt, że działał w warunkach z art. 64 § 1 k.k. Oskarżony okazał po raz kolejny brak poszanowania obowiązującego prawa i zapadłych poprzednio wobec niego orzeczeń karnych. Wraz z dwoma nieustalonymi mężczyznami dokonał uszkodzenia, a następnie zaboru kabli telekomunikacyjnych, co doprowadziło do zakłócenia działania całości linii telekomunikacyjnej na wskazanym obszarze. W swych wyjaśnieniach podał, że miał w zamiarze je wypalić i sprzedać na złom, nie są to jednak przesłanki, które w jakimkolwiek stopniu usprawiedliwiłyby jego zachowanie. Oskarżony wybrał drogę skrótową w celu zarobienia pieniędzy, mając pełną świadomość, iż ponownie wchodzi w konflikt z prawem. Na aprobatę nie zasługują argumenty obrońcy, że oskarżonego do popełnienia przypisanego mu czynu pchnęła trudna sytuacja majątkowa i życiowa. Ta okoliczność w żaden sposób nie może uzasadniać dokonania czynu zabronionego. Poza tym zważyć należy, że oskarżony w swych wyjaśnieniach nie powoływał się na tego rodzaju okoliczności. Uwzględnienie tłumaczenia skarżącego, doprowadziłoby do usprawiedliwienia wszelkich tego rodzaju sytuacji, gdy regułą u osób zmagających się z problemami finansowymi byłoby popełnianie przestępstw. Oskarżony korzystał już raz z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary, lecz w pełni zignorował to orzeczenie, gdyż jak wynika z danych o karalności, zarządzono wykonanie warunkowo zawieszony kary. Oskarżony kolejno dopuszczał się popełniania nowych przestępstw, za które został prawomocnie skazany. Wywnioskować zatem należy, że E. K. nie wyciągnął żadnych wniosków z uprzednich skazań i swoim zachowaniem potwierdził, iż nie zasługuje na skorzystanie z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Nie zaszyły żadne pozytywne oddziaływania w tym zakresie co do jego osoby. Usprawiedliwieniem jego zachowania nie są również powoływane przez obrońcę okoliczności dotyczące stwierdzonych u oskarżonego trudności adaptacyjnych. Jak wynika z opinii sądowno – psychiatrycznej, sporządzonej na potrzeby przedmiotowego postępowania, u oskarżonego nie stwierdzono choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Biegli podali także, że oskarżony wprawiając się w stan nietrzeźwości mógł przewidzieć skutki swojego zachowania, a zdiagnozowane u oskarżonego zmiany w sferze emocjonalnej i funkcjonowaniu społecznym nie mogą świadczyć o braku jego świadomości w popełnieniu przestępstwa. Z tego też powodu w przypadku oskarżonego nie ma uzasadnionych podstaw ani do obniżenia wysokości wymierzonej kary ani orzeczenia jej z warunkowym zawieszeniem wykonania. Zarówno stan zdrowia, czy też trudna sytuacja materialna, a także fakt przyznania się oskarżonego do popełnienia czynu, nie mogą automatycznie prowadzić do ulgowego potraktowania i uznania, że zaszyły warunki określone w art. 69 § 1 i 2 k.k. Kara za popełniony czyn ma oddziaływać nie tylko prewencyjnie na sprawcę, ale i ogólnie na społeczeństwo. Dlatego też, wbrew twierdzeniu obrońcy, który negował ocenę stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego przestępstwa wyrażoną przez Sąd Rejonowy, należy stwierdzić, że stopień ten jest wysoki. Uszkodzenie przez oskarżonego w porozumieniu z dwoma innymi mężczyznami kabla telekomunikacyjnego wchodzącego w skład linii telekomunikacyjnej, spowodowało zakłócenie działania całości tej linii telekomunikacyjnej. To z kolei doprowadziło do awarii i braku dostępu odbiorców do usług telekomunikacyjnych. Pracownicy telekomunikacji zgłosili, iż skradziono wówczas 270 metrów przewodu. Mając zatem na uwadze rozmiar wyrządzonej szkody oraz sposób i okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, nie ulega wątpliwości, że orzeczona kara bezwzględnie pozbawienia wolności odpowiada stopniowi zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości czynu.

Reasumując – z tych wszystkich względów sąd odwoławczy nie uwzględnił apelacji obrońcy i utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Jednocześnie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. T. kwotę 516,60 zł tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w instancji odwoławczej. O kosztach sądowych postępowania odwoławczego, sąd orzekł na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.